

# Wytrawne leniwe z palonym masłem czosnkowo-szałwiowym

**MARYSIA PRZYBYSZEWSKA**, jedna z ciekawszych przedstawicielek młodego pokolenia kucharzy, która niedawno wróciła ze stażu w słynnej kopenhaskiej restauracji Noma

## Leniwe:

450 g twarogu  
3-4 jajka  
200 g mąki  
30 g masła  
sól do smaku

## Palone masło:

200 g masła  
kilka listków szalwii  
2 ząbki czosnku

Twaróg mieszamy z jajkami i masłem, doprawiamy solą do smaku. Masę wykładamy na stolnicę i podsypujemy mąką. Formujemy waleczki, które powinny być lekko kleiste, kroimy je na małe kawałki i wrzucamy na gotującą się osoloną wodę. Masło rozgrzewa-

my na patelni, najlepiej z jasnym dnem, aby kontrolować proces palenia. Gdy uzyska złotobrazowy kolor, dodajemy czosnek oraz szalwię i od razu przelewamy do zimnego naczynia. Leniwe odcedzamy z wody. Polewamy gorącym masłem.



Więcej przepisów: [WYBORCZA.PL/ZYCIEISTYL](http://WYBORCZA.PL/ZYCIEISTYL)

nak dla mężczyzn, którzy marzą o mniej standardowym wyglądzie marynarki (lub mają po prostu mniej standardową sylwetkę), jedynym rozwiązaniem pozostaje metoda *bespoke* (szycie miarowe, od podstaw, przez krawca).

W Polsce przez ostatnie pięć lat nastąpił prawdziwy boom na usługę MTM - tak wygląda odpowiedź rynku na falę klientów wyedukowanych internetowo. Mężczyźni, którzy za namową blogerów postanowili etap dżinsów i podkoszulka zostawić za sobą, coraz częściej trafiają nie do krawców - bo tych niestety ubywa - lecz do stylistów, którzy zdejmują miarę i wysyłają ją do szwalni (polskiej lub zagranicznej). MTM jest z reguły (choć nie zawsze) tańsze od szycia u krawca, a butik oferujący tę

mochód, mieszkanie - wtedy ewentualnie zaczynają się zajmować ubiorem. U młodszych coraz częściej jest odwrotnie - zaczynają budować swój wizerunek od eleganckiego ubrania. Są bardziej świadomi tego, jaką rolę odgrywa strój w kontaktach międzyludzkich, oraz tego, jak ubranie wpływa na ich osobowość. Ten wzrost zainteresowania dobrze widać na przykładzie odrodzenia się krawiectwa miarowego. Krawcy mieli klientów, zwłaszcza prawników i finansistów, którzy wcale się tym szyciem nie emocjonowali, lecz stosowali się do zawodowego dress code'u. Ale młodsze pokolenie zaczęło się tym pasjonować, docierać do krawców pochowanych w bramach, w podwórkach. Klasyczna elegancja to cała ga-

ostatni dzień ekspozycji, ale wtedy



**Piękne i nowatorskie**  
**- tak świat będzie**

Dorota Koziara jest polską projektantką